

Sygn. akt I C 720/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Kirsch

Protokolant: st. sek. sąd. Anna Lipińska

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2023 r. w Siedlcach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie i rentę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda T. M. kwotę **110.611 zł** (sto dziesięć tysięcy sześćset jedenaście złotych) tytułem zadośćuczynienia, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 23 maja 2019 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda T. M. kwotę 2.009,65 zł (dwa tysiące dziewięć złotych i sześćdziesiąt pięć groszy) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Siedlcach) kwotę 3.861,19 zł (trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt jeden złotych i dziewiętnaście groszy) tytułem części wynagrodzeń biegłych za sporządzenie opinii w sprawie, pokrytych tymczasowo z sum Skarbu Państwa oraz kwotę 5.534,11 zł (pięć tysięcy pięćset trzydzieści cztery złote i jedenaście groszy) tytułem opłaty od pozwu od uwzględnionej części powództwa, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Sygn. akt I C 720/19

UZASADNIENIE

W dniu 2 lipca 2019 r. wpłynął do Sądu Okręgowego w Siedlcach pozew T. M., w którym wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. następujących kwot:

- **130.407 zł** tytułem zadośćuczynienia (uzupełniającego) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 17 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,

- **2.596,28 zł miesięcznie** tytułem renty za częściową niezdolność do pracy, płatnej do rąk powoda do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu pozwu T. M. opisał przebieg i skutki wypadku drogowego, który miał miejsce z jego udziałem w dniu 19 lipca 2017 r., wskazał obrażenia, których doznał w wyniku wypadku, przebieg leczenia i utrzymujące się

negatywne skutki dla jego zdrowia, stwierdził również, że w toku likwidacji szkody otrzymał od ubezpieczyciela tytułem zadośćuczynienia kwotę 39.593 zł.

Szczegółowe uzasadnienie pozwu znajduje się na kartach od 6 do 9 akt sprawy.

W dniu 12 września 2019 r. wpłynęła do akt sprawy odpowiedź na pozew pełnomocnika pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S., w której pozwany nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany co do zasady uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku, w którym ucierpiał powód, stwierdził jednak, że dotychczas wypłacone kwoty w całości wyczerpały roszczenia powoda. Pozwany zakwestionował również twierdzenia powoda jakoby w toku likwidacji szkody wypłacono mu tytułem zadośćuczynienia jedynie kwotę 39.593 zł, ponieważ w rzeczywistości przyznano mu i wypłacono z tego tytułu łączną kwotę 59.389 zł. Na dowód powyższego załączono do odpowiedzi na pozew polecenia przelewów (k. 41).

Szczegółowe uzasadnienie odpowiedzi na pozew znajduje się na kartach od 34v do 37 akt sprawy.

Na rozprawie w dniu 26 maja 2022 r. pełnomocnik powoda doprecyzował powództwo w zakresie dochodzonej renty, wnosząc o zasądzenie jej w kwocie 2.596,28 zł miesięcznie, poczynając od dnia 1 grudnia 2018 r. (stanowisko pełnomocnika powoda zarejestrowane na rozprawie w dniu 26 maja 2022 r. – 00:37:18-00:40:48).

Na rozprawie w dniu 28 marca 2023 r. pełnomocnik powoda popierał powództwo w kształcie częściowo doprecyzowanym na rozprawie w dniu 26 maja 2022 r. (stanowisko pełnomocnika powoda zarejestrowane na rozprawie w dniu 28 marca 2023 r. – 00:02:36-00:04:10).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 19 lipca 2017 r. na trasie B. – K. miał miejsce wypadek drogowy polegający na tym, że kierujący samochodem marki A. M. B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że na prostym odcinku drogi zjechał ze swojego pasa ruchu na przeciwny pas, uderzając w jadący tym pasem prawidłowo samochód H. (...) kierowany przez powoda T. M..

M. B. został uznany winnym spowodowania wypadku i skazany za ten czyn wyrokiem Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim, wydanym w dniu 22 października 2018 r. w sprawie II K 8/18.

W wyniku wypadku powód T. M. doznał: krwotocznego stłuczenia płatów skroniowych prawego i lewego, wieloodłamowego złamania kłykcia potylicznego lewego, wieloodłamowego złamania dna oczodołu lewego, złamania wyrostków stawowych kręgu C7 po stronie prawej, stłuczenia obu płuc, wieloodłamowego i wielomiejscowego złamania żeber od 6 do 11 po stronie prawej, urazu brzucha ze stłuczeniem śledziony i pęknięcia wątroby, naddarcia krezki kątnicy, krwiaka zaotrzewnowego po stronie lewej, otwartego złamania kości udowej lewej, rany szarpanej okolicy stawu łokciowego lewego.

Początkowo powód był leczony na oddziale intensywnej terapii, a w dniach 27 i 28 lipca został poddany dwóm zabiegom operacyjnym – oczodołu lewego i złamanej kości udowej lewej. Z powodu opóźnienia wzrostu kostnego, w listopadzie 2017 r. wykonano u powoda dynamizację zespolenia kości udowej lewej, usunięto śrubę z odłamu bliższego, ale mimo to nadal nie uzyskano wzrostu kostnego. W związku z tym w styczniu 2018 r. uzupełniono powodowi ubytek kostny przeszczepami kostnymi. W okresie od 24 stycznia do 21 lutego 2019 r. oraz od dnia 2 do 25 maja 2019 r. powód odbył leczenie rehabilitacyjne.

Obecnie w badaniu klinicznym stwierdzono u powoda: chód utykający na lewą kończynę dolną, skrócenie długości lewej kończyny dolnej w obrębie uda – 5 cm, ograniczenie zakresów ruchomości lewego stawu biodrowego i lewego stawu kolanowego, niestabilność lewego stawu kolanowego oraz niewielkie ograniczenie zakresów ruchomości kręgosłupa szyjnego.

Obecnie największa dysfunkcja związana z wypadkiem dotyczy lewej kończyny dolnej. Przeprowadzone operacje nie doprowadziły do pełnego zrostu kostnego. Powstało skrócenie kończyny i zmiany zwyrodnieniowe lewego stawu kolanowego i lewego stawu biodrowego. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że w przyszłości powód będzie wymagał zabiegów protezoplastyki lewego stawu biodrowego i lewego stawu kolanowego. Z punktu widzenia dziedziny chirurgii wszystkie obrażenia, których doznał powód zostały wyleczone i nie ma niebezpieczeństwa konieczności podjęcia tego typu leczenia w przyszłości.

Trwały, łączny, uszczerbek na zdrowiu wynosi u powoda T. M. **56%**.

Powód T. M. z wykształcenia jest piekarzem. Bezpośrednio przed wypadkiem zatrudniony był na stanowisku paletyzatora w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w S.. Powód zatrudniony był na podstawie umowy o pracę i w czerwcu 2017 r. (bezpośrednio przed wypadkiem) otrzymał wynagrodzenie za pracę w kwocie 3.285,32 zł netto miesięcznie.

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 23 stycznia 2023 r. – powód został uznany za częściowo, okresowo, niezdolnego do pracy do dnia 31 stycznia 2025 r. W związku z tym otrzymuje rentę.

Powód nie jest jednak obecnie osobą długotrwale niezdolną do pracy. Jest on zdolny do pracy na dotychczasowym stanowisku (paletyzator – obsługa wózków widłowych), byłby również w stanie – po przyuczeniu stanowiskowym i przekwalifikowaniu – pracować na innych stanowiskach pracy np. kierowcy samochodu osobowego, kasjera-sprzedawcy, portiera, osoby monitorującej obiekty, parkingowego).

W toku postępowania likwidacyjnego przyznano i wypłacono powodowi tytułem zadośćuczynienia łączną kwotę 59.389 zł. Przelew z dnia 2 stycznia 2018 r. w kwocie 39.593 zł i przelew z dnia 6 grudnia 2018 r. w kwocie 19.796 zł (k. 41).

W piśmie z dnia 17 kwietnia 2019 r. ustanowiony przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego pełnomocnik zwrócił się do ubezpieczyciela z wnioskiem o wypłatę uzupełniającego zadośćuczynienia. W piśmie tym pełnomocnik T. M. ostatecznie skonkretyzował wysokość zadośćuczynienia na kwotę 170.000 zł.

Powyższe pismo pełnomocnika powoda wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 23 kwietnia 2019 r. W dniu 23 maja 2019 r. pozwany wydał decyzję, w której odmówił przyznania i wypłaty na rzecz powoda dodatkowej kwoty zadośćuczynienia (dowód: dokumenty zgromadzone w toku postępowania likwidacyjnego).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów: kopii wyroku SR w Sokołowie Podlaskim wydanego w dniu 22 października 2018 r. w sprawie II K 8/18 (k. 11-11v), poleceń przelewów (k. 41), korespondencji w toku postępowania likwidacyjnego (k. 42-47v), zeznań świadka M. M. zarejestrowanych na rozprawie w dniu 7 października 2019 r., dokumentacji medycznej i rentowej (k. 56-61, 67-68, 71-119v, 129, 134-135, 194-195v, 204-215, 227-227v, 238-241, 245-247, 261-269, 275-276), akt szkodowych (k. 64), opinii biegłego lekarza ortopedy z dnia 15 września 2020 r. (k. 131-133), opinii biegłego lekarza chirurga z dnia 11 lutego 2022 r. (k. 160-170), pisma pracodawcy powoda z dnia 11 kwietnia 2022 r. (k. 201), częściowo zeznań powoda zarejestrowanych na rozprawie w dniu 26 maja 2022 r., opinii biegłego lekarza specjalisty medycyny pracy P. R. z dnia 27 listopada 2022 r. (k. 254-259v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Ustalony w niniejszej sprawie przez Sąd stan faktyczny nie był kwestionowany przez strony. Sporna pozostawała natomiast między stronami ewentualna wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, która była wynikiem odniesionych przez niego obrażeń, rozstroju zdrowia oraz utrzymujących się ich skutków, a także zasadność i ewentualna wysokość żądanej przez powoda renty.

W myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są

obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”. Artykuł 35 stanowi natomiast, iż „ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu”.

Sprawca zdarzenia M. B. został uznany winnym popełnienia przestępstwa i skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim, wydany w dniu 22 października 2018 r. w sprawie II K 8/18.

W dacie przedmiotowego zdarzenia właściciel pojazdu posiadał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia oc w pozwanym towarzystwie (okoliczność bezsporna).

Pojęcie szkody nie zostało zdefiniowane w ustawie. Najogólniej stwierdza się, iż pojęcie to obejmuje uszczerbek w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli. Uszczerbek może mieć charakter majątkowy bądź niemajątkowy. Ze względu na przedmiot uszczerbku rozróżnia się szkodę na mieniu i szkodę na osobie. W doktrynie podkreśla się, iż podział na szkodę na mieniu i na osobie nie pokrywa się z podziałem na szkodę majątkową i niemajątkową. Podczas gdy szkoda na mieniu ma zawsze charakter majątkowy, to szkoda na osobie może przybrać postać uszczerbku zarówno majątkowego (np. koszty leczenia), jak i niemajątkowego (np. ból, cierpienia psychiczne, negatywne skutki dla zdrowia). Środkiem naprawienia niemajątkowej szkody na osobie, zwanej „krzywdą”, jest zadośćuczynienie pieniężne. W doktrynie pojęcie krzywdy definiuje się jako „osobiste cierpienie psychofizyczne poszkodowanego, którego dobra osobiste zostały naruszone”. Problematyka zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dobra osobistego stwarza wiele problemów w praktyce, gdyż uszczerbek na osobie jest bardzo trudny do ustalenia i wymierzenia. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego będących wynikiem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Przepisy kodeksu nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w dużej mierze wypracowała je judykatura, szczególnie orzecznictwo Sądu Najwyższego. I tak, w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r. (IV CR 902/61, OSNCP 1963 nr 5, poz.107) Sąd Najwyższy stwierdził, iż „zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość”. Zgodnie z wyrokiem SN z dnia 19 maja 1998 r. (II KKN 756/97 nie publikowany) „treść art. 445 pozostawia – z woli ustawodawcy – swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej”. Natomiast w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r. (II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626) Sąd Najwyższy podnosił, iż „przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 par. 1 kc) należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym”.

Niewątpliwie powód T. M. poniósł szkodę na osobie spowodowaną doznaniem na skutek wypadku naruszeniem czynności narządów ciała. Zostały one szczegółowo opisane w ustalonym powyżej stanie faktycznym. Zgodnie z dyspozycją art. 445 par. 1 kc, sąd może przyznać takiemu poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Należy zważyć, iż żądanie powoda o przyznanie mu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem czynności narządów ciała, zostało już w części uznane i wypłacone przez pozwanego, ale jedynie do kwoty 59.389 zł. Biorąc jednak pod uwagę rozmiar obrażeń powoda oraz ich skutki, wypłaconą kwotę należy uznać za zdecydowanie za niską.

Należy w tym miejscu odnotować, że u uzasadnieniu pozwu niezasadnie wskazano, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacona została powodowi tytułem zadośćuczynienia kwota 39.593 zł, ponieważ w rzeczywistości była to łączna kwota 59.389 zł (k. 41 – kwoty 39.593 zł i 19.796 zł).

Obecnie w badaniu klinicznym stwierdzono u powoda: chód utykający na lewą kończynę dolną, skrócenie długości lewej kończyny dolnej w obrębie uda – 5 cm, ograniczenie zakresów ruchomości lewego stawu biodrowego i lewego

stawu kolanowego, niestabilność lewego stawu kolanowego i niewielkie ograniczenie zakresów ruchomości kręgosłupa szyjnego.

Zdaniem Sądu, na rozmiar krzywdy powoda wskazują przede wszystkim rozległe i liczne obrażenia ciała oraz konieczność przeprowadzenia kilku zabiegów operacyjnych. Nie ulega przy tym wątpliwości, że cierpienia psychiczne i fizyczne powoda po wypadku były nasilone i utrzymywały się przez co najmniej kilka tygodni. Okoliczności te potwierdziły opinie sporządzone przez: biegłego lekarza ortopedę-traumatologa K. K. i biegłego lekarza chirurga M. R.. Powyższe okoliczności sprawy nakazują, aby zadośćuczynienie miało odczuwalny ekonomicznie charakter.

Sąd w całości dał wiarę opiniom biegłych, ponieważ były one jasne, rzeczowe, logiczne i sporządzone przez osoby niewątpliwie dysponujące wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym.

W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienie psychiczne tj. ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W niniejszej sprawie niebagatelny wpływ na ustalenie ostatecznej wysokości zadośćuczynienia miały właśnie następstwa uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia dla dalszego życia T. M.. Z opinii biegłych lekarzy wynikało, że trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z następstwami obrażeń wynosi u powoda aż **56%**. Proces leczenia powoda nie został zakończony, ponieważ wysoce prawdopodobne będzie przeprowadzenie zabiegów protezoplastyki lewego stawu biodrowego i lewego stawu kolanowego. Sprawność fizyczna T. M. została w znacznym stopniu ograniczona, co w szczególności ma związek ze skróceniem długości lewej kończyny dolnej, utykaniem i ograniczeniem ruchomości.

Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, iż doznana przez powoda krzywda była znaczna. Była ona niewątpliwie skutkiem wypadku, pozostając z nim w związku przyczynowym. Biorąc również pod uwagę pięćdziesięciosześciprocentowy (56%) trwały uszczerbek na zdrowiu oraz poważne negatywne następstwa dla zdrowia powoda, żądanie ustalenia należnego powodowi zadośćuczynienia na poziomie kwoty 170.000 zł absolutnie nie było wygórowane. Z tego względu Sąd zasądził na rzecz powoda tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia kwotę **110.611 zł**, która po zsumowaniu z kwotą dotychczas wypłaconą przez pozwanego (59.389 zł) da wynik 170.000 zł. Ponad powyższą kwotę powództwo podlegało oddaleniu, ponieważ jak podniesiono powyżej, formułując roszczenie powód pozostawał w błędnym przekonaniu, że tytułem zadośćuczynienia pozwany wypłacił mu jedynie kwotę 39.593 zł. Mimo to w toku procesu powód nie cofnął pozwu w zakresie zadośćuczynienia ponad kwotę 110.611 zł.

Odnośnie odsetek Sąd rozstrzygnął zgodnie z dyspozycją art. 481 par. 1 kc, wedle którego wierzyciel może domagać się odsetek za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W myśl art. 817 par. 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W niniejszej sprawie, jak wynika to z dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania likwidacyjnego (k. 64), powód T. M. sprecyzował swoje żądanie w zakresie zadośćuczynienia, wskazując je na kwotę 170.000 zł w piśmie z dnia 17 kwietnia 2019 r.. Wpłynęło ono do ubezpieczyciela w dniu 23 kwietnia 2019 r. W ocenie Sądu nic nie stało na przeszkodzie, aby w ustawowym terminie 30 dni ewentualnie uzupełnić postępowanie likwidacyjne i przyznać powodowi T. M. należne mu zadośćuczynienie. Towarzystwo ubezpieczeniowe jako profesjonalista w swojej dziedzinie, dysponujący możliwościami kadrowymi, organizacyjnymi i finansowymi – ma obowiązek przeprowadzenia sprawnego i merytorycznego postępowania likwidacyjnego, w tym w razie konieczności z zaangażowaniem lekarzy orzeczników. Jeżeli mimo to przyznane zadośćuczynienie nie rekompensuje w należyty sposób szkody majątkowej i niemajątkowej (krzywdy), to po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody, towarzystwo ubezpieczeniowe popada w opóźnienie i tak też było w przedmiotowej sprawie. Skoro w piśmie (decyzji) z dnia 23 maja 2019 r. pozwany niezasadnie odmówił wypłaty powodowi uzupełniającego zadośćuczynienia, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej kwoty właśnie od dnia 23 maja 2019 r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 444 par. 2 kc „jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty”. Warunkiem powstania prawa do renty jest zatem trwały charakter uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, a każda z okoliczności wymienionych w powyższym przepisie może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty.

Prawidłowa wykładnia powyższego przepisu prowadzi do oczywistych wniosków, że przyznanie renty z tytułu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej uwarunkowane jest **trwałą** całkowitą utratą zdolności do pracy, bądź **trwałą** częściową utratą zdolności do pracy. Jeżeli zatem następstwa w postaci całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej są okresowe, to znaczy po określonym czasie ustępują, to wtedy nie wchodzi w grę prawo do renty, a przysługuje jedynie odszkodowanie za utracone dochody. Nie ulega wątpliwości, że skutkiem odniesionych przez powoda obrażeń był trwały uszczerbek na zdrowiu w rozmiarze 56%. Okoliczność ta nie jest jednak tożsama z trwałą całkowitą lub trwałą częściową utratą zdolności do pracy zarobkowej.

W odniesieniu do powyższych zagadnień strona powodowa nie zawnioskowała w sprawie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza specjalisty medycyny pracy. Sąd na podstawie art. 232 kpc uczynił to jednak z urzędu.

W pisemnej opinii z dnia 27 listopada 2022 r. biegły specjalista medycyny pracy, toksykologii klinicznej i neurologii P. R. stwierdził, że istnienie tzw. przeciwwskazań stanowiskowych w ramach badań profilaktycznych nie jest tożsame i równoznaczne z orzekaniem o częściowej niezdolności do pracy. O ile – zdaniem biegłego – w okresie pierwszych osiemnastu miesięcy po wypadku powód był całkowicie niezdolny do pracy, następnie w okresie od stycznia 2019 r. do stycznia 2023 r. był częściowo niezdolny do pracy, to od stycznia 2023 r. powód całkowicie odzyskał zdolność do pracy na dotychczasowym stanowisku pracy (paletyzator, operator wózka widłowego). Co więcej, jak stwierdził biegły, po przyuczeniu stanowiskowym i przekwalifikowaniu powód byłby w stanie pracować na szeregu innych stanowiskach.

Sąd dał wiarę opinii biegłego lekarza specjalisty medycyny pracy P. R., uznając, że była ona jasna, rzeczowa, logiczna, przekonywująco uzasadniona, a także sporządzona przez osobę niewątpliwie dysponującą wymaganymi, specjalistycznymi kwalifikacjami i wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Zdaniem Sądu, sam tylko fakt orzeczenia z dnia 23 stycznia 2023 r. lekarza orzecznika ZUS, nie mógł zdezwuować wniosków sporządzonej w przedmiotowej sprawie opinii biegłego specjalisty.

W kontrze do wniosków opinii biegłego powód wskazywał liczne, szeroko rozumiane problemy logistyczne i organizacyjne, które – w jego ocenie – uniemożliwiają mu podjęcie pracy, a także podnosił istniejące problemy na rynku pracy.

W ocenie Sądu, podnoszone przez powoda okoliczności nie mogły jednak zostać uwzględnione, ponieważ zasądzenie renty na podstawie art. 444 par. 2 kc – nie może niejako stanowić remedium na problemu społeczne, bądź występujące okresowo problemy na tzw. rynku pracy. Sąd nie uwzględnił również podnoszonych przez powoda zarzutów, że na przeszkodzie podjęcia przez niego zatrudnienia stoją również jego problemy ze zdrowiem psychicznym, koncentracją, skupieniem, problemy z logicznym myśleniem oraz rozumieniem i przetwarzaniem odbieranych informacji i bodźców. Uwzględnienie tego rodzaju okoliczności musiałoby zostać poprzedzone badaniami powoda i opiniami biegłych właściwych specjalności (lekarz psychiatra, psycholog), o które jednak powód w toku kilkuletniego procesu nie wnioskował.

W ocenie Sądu Okręgowego, w obliczu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłego specjalisty medycyny pracy, powód winien w toku procesu rozważyć skonstruowanie roszczenia ewentualnego o zasądzenie odszkodowania za częściowo utracone wynagrodzenie za pracę, stanowiącego różnicę pomiędzy uzyskiwanym przed wypadkiem wynagrodzeniem za pracę a kwotą otrzymywanych zasiłków: chorobowego i rehabilitacyjnego oraz w późniejszym okresie renty, za okres do czasu odzyskania przez niego całkowitej zdolności do pracy. Innymi słowy, ewentualnego uszczerbku majątkowego w związku z utraconymi całkowicie bądź częściowo

dochodami za pracę, powód mógł dochodzić wyłącznie tytułem odszkodowania za okres od daty wypadku do daty odzyskania zdolności do pracy, nie zaś tytułem renty. Roszczenie takie nie zostało jednak w sprawie sformułowane.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd oddalił powództwo w zakresie dochodzonej przez powoda renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej.

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd na podstawie art. 444 par. 2 kc i 445 par. 1 kc orzekł jak w wyroku.

Wartość przedmiotu sporu wynosiła w sprawie 161.562,36 zł, a zasądzona została na rzecz powoda kwota 110.611 zł, co oznacza, że wygrał on sprawę w 68,5%. Na poniesione przez powoda koszty procesu składały się następujące kwoty: 5.400 zł – minimalne wynagrodzenie pełnomocnika procesowego i 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, co łącznie dało kwotę 5.417 zł. Koszty procesu pozwanego to kwota 5.400 zł (minimalne wynagrodzenie pełnomocnika procesowego), ponieważ nie została przez pozwanego uiszczona opłata skarbową od pełnomocnictwa. Żadna ze stron nie ponosiła w toku procesu zaliczek na poczet dowodów z opinii biegłych lekarzy.

Biorąc pod uwagę procentowy rozkład wyniku procesu powodowi należała się kwota 3.710,65 zł ($5.417 \text{ zł} \times 68,5\%$), a pozwanemu 1.701 zł ($5.400 \times 31,5\%$). Różnica powyższych kwot dała na rzecz powoda kwotę 2.009,65 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Sąd nakazał również pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.534,11 zł tytułem części opłaty od pozwu od uwzględnionej części powództwa (pełna należna Skarbowi Państwa opłata w kwocie 8.079 zł przemnożona przez 68,5%, tj. część, w jakiej pozwany przegrał proces, co dało kwotę 5.534,11 zł). Łączna wartość wynagrodzenia biegłych, które w toku sprawy zostały pokryte z sum Skarbu Państwa, wyniosła 5.636,78 zł, z czego Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 3.861,19 zł ($5.636,78 \text{ zł} \text{ razy } 68,5\%$).

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd orzekł jak w wyroku.